**Listy Apokalipsy, przekład UBG, w piątek wieczorem, jadąc do Wawy, 23 czerwca 2023, u Sylwii i Staszka w Kole.**

|  |  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| (1)Do anioła kościoła w **Efezie** napisz: | (8)A do anioła kościoła w **Smyrnie** napisz: | (12)A do anioła kościoła w **Pergamonie** napisz: | (18)A do anioła kościoła w **Tiatyrze** napisz: | A do anioła kościoła w **Sardes** napisz: | (7)A do anioła kościoła w **Filadelfii** napisz: | (14)A do anioła kościoła w **Laodycei** napisz: |
| To mówi ***ten***, który trzyma siedem gwiazd w swojej prawej ręce, który się przechadza wśród siedmiu złotych świeczników: | To mówi **pierwszy i ostatni**, który był umarły, a ożył: | To mówi **ten**, który ma ostry miecz obosieczny. | To mówi **Syn Boży**, który ma oczy jak płomień ognia, a jego stopy podobne są do mosiądzu: | To mówi **ten**, który ma siedem Duchów Boga i siedem gwiazd: | To mówi Święty, **Prawdziwy**, ten, który ma klucz Dawida, ten, który otwiera i nikt nie zamknie, zamyka i nikt nie otworzy. | To mówi **Amen**, świadek wierny i prawdziwy, początek stworzenia Bożego: |
| (2)**Znam twoje uczynki**, twoją pracę i twoją cierpliwość i *wiem*, że nie możesz znieść złych i że poddałeś próbie tych, którzy nazywają się apostołami, a nimi nie są, i stwierdziłeś, że są kłamcami.  (3)Wytrwałeś też i masz cierpliwość, i pracowałeś dla mego imienia, a nie ustałeś. | (9)**Znam twoje uczynk**i, ucisk i ubóstwo – lecz jesteś bogaty – i bluźnierstwo tych, którzy mówią, że są Żydami, a nimi nie są, ale są synagogą szatana. | (13)**Znam twoje uczynki** i *wiem*, gdzie mieszkasz – *tam*, gdzie jest tron szatana – a trzymasz się mojego imienia i nie wyparłeś się mojej wiary nawet w dniach, gdy Antypas, mój wierny świadek, został zabity u was, tam, gdzie mieszka szatan. | (19)**Znam twoje uczynk**i i miłość, i służbę, i wiarę, i twoją cierpliwość, i twoje uczynki, i *wiem*, że ostatnich rzeczy jest więcej niż pierwszych. | **Znam twoje uczynki**, że masz imię, *które mówi*, że żyjesz, ale jesteś martwy. | (8)**Znam twoje uczynki**. Oto postawiłem przed tobą otwarte drzwi, których nikt nie może zamknąć, bo *choć* masz niewielką moc, jednak zachowałeś moje słowo i nie wyparłeś się mego imienia. | (15)**Znam twoje uczynki**: nie jesteś ani zimny, ani gorący. |
|  | (10)**Nic się nie bój** tego, co masz cierpieć. Oto diabeł wtrąci *niektórych* z was do więzienia, abyście byli doświadczeni, i będziecie znosić ucisk przez dziesięć dni. |  |  |  |  | Obyś **był** zimny albo gorący. (16)A tak, ponieważ jesteś letni i ani zimny, ani gorący, wypluję cię z moich ust, |
| (4)Ale mam *nieco* **przeciw** **tobie** – że **porzuciłeś twoją pierwszą miłość**. |  | (14)Ale mam nieco **przeciwko** **tobie** – że **masz tam takic**h, którzy trzymają się nauki Balaama, który uczył Balaka, jak doprowadzić do upadku synów Izraela, żeby jedli ofiary składane bożkom i uprawiali nierząd. (15)Podobnie masz i tych, którzy trzymają się nauki nikolaitów, czego nienawidzę. | (20)Ale mam nieco **przeciwko tobie** – że kobiecie Jezabel, która nazywa siebie prorokinią, **pozwalasz** nauczać i zwodzić moje sługi, żeby uprawiali nierząd i jedli ofiary składane bożkom. (21)I dałem jej czas, aby pokutowała ze swego nierządu, ale nie pokutowała.  (22)Oto rzucę ją na łoże, a tych, którzy z nią cudzołożą, w ucisk wielki, jeśli nie będą pokutować ze swoich uczynków; (23)A jej dzieci porażę śmiercią. I poznają wszystkie kościoły, że ja jestem tym, który bada nerki i serca. I oddam każdemu z was według waszych uczynków. |  |  | (17)mówisz bowiem: Jestem bogaty i wzbogaciłem się, i niczego nie potrzebuję, a nie wiesz, że jesteś nędzny i pożałowania godny, biedny, ślepy i nagi.  (18)Radzę ci **kupić** u mnie złota w ogniu wypróbowanego, abyś się wzbogacił, i białe szaty, abyś się ubrał i żeby nie ujawniła się hańba twojej nagości, a swoje oczy namaść maścią, abyś widział. |
|  |  |  | (24)Wam zaś i pozostałym w Tiatyrze, którzy nie mają tej nauki i którzy nie poznali – jak mówią – głębin szatana, oświadczam: Nie nałożę na was innego brzemienia. |  | (9)Oto dam ci *ludzi* z synagogi szatana, którzy mówią, że są Żydami, a *nimi* nie są, lecz kłamią.  Oto sprawię, że przyjdą i pokłonią się przed twoimi nogami, i poznają, że ja ciebie umiłowałem. (10)Ponieważ zachowałeś słowo mojej cierpliwości, ja też zachowam cię od godziny próby, która przyjdzie na cały świat, aby doświadczyć mieszkańców ziemi.  (11)Oto przyjdę wkrótce, | (19)Ja wszystkich, których miłuję, strofuję i karcę. |
| (5)**Pamiętaj** więc, skąd spadłeś, i pokutuj, i spełniaj pierwsze uczynki.  A jeśli nie, przyjdę do ciebie szybko i ruszę twój świecznik z jego miejsca, jeśli nie będziesz pokutował. | **Bądź wierny** aż do śmierci, a dam ci koronę życia. | (16)**Pokutuj**! A jeśli nie, przyjdę do ciebie szybko i będę walczył z nimi mieczem moich ust. | (25)**Trzymajcie** się jednak tego, co macie, aż przyjdę. | (2)**Bądź czujny** i utwierdź, co pozostało, a co bliskie jest śmierci. Nie uznałem bowiem twoich uczynków za doskonałe przed Bogiem. (3)Pamiętaj zatem, jak otrzymałeś i usłyszałeś, i **strzeż** *tego*, i pokutuj.  Jeśli więc czuwać nie będziesz, przyjdę do ciebie jak złodziej, a nie będziesz wiedział, o której godzinie przyjdę do ciebie. | **trzymaj** to, co masz, aby nikt nie wziął twojej korony. | **Bądź więc gorliwy** i pokutuj.  (20)Oto stoję u drzwi i pukam. Jeśli ktoś usłyszy mój głos i otworzy drzwi, wejdę do niego i spożyję z nim wieczerzę, a on ze mną. |
| (6)Ale **masz** tę *zaletę*, że nienawidzisz uczynków nikolaitów, których i ja nienawidzę. |  |  |  | (4)Lecz ***masz*** kilka osób w Sardes, które nie splamiły swoich szat. Będą chodzić ze mną *w* białych *szatach*, bo są godni. |  |  |
| (7)Kto ma uszy, niech słucha, co Duch mówi do kościołów: | (11)Kto ma uszy, niech słucha, co Duch mówi do kościołów: | (17)Kto ma uszy, niech słucha, co Duch mówi do kościołów: |  |  |  |  |
| Temu, kto **zwycięży**, dam jeść z drzewa życia, które jest pośrodku raju Boga. | Ten, kto **zwycięży**, nie dozna szkody od drugiej śmierci. | Temu, kto **zwycięży**, dam jeść z manny ukrytej i dam mu kamyk biały, a na kamyku wypisane nowe imię, którego nikt nie zna oprócz tego, który je otrzymuje. | (26)Temu, kto **zwycięży** i zachowa aż do końca moje uczynki, dam władzę nad narodami. (27)I będzie rządził nimi laską żelazną, jak naczynia gliniane będą skruszeni, jak i ja otrzymałem od mego Ojca. (28)I dam mu gwiazdę poranną. | (5)Kto **zwycięży**, będzie ubrany w białe szaty i nie wymażę jego imienia z księgi życia, lecz wyznam jego imię przed moim Ojcem i przed jego aniołami. | (12)Tego, kto **zwycięży**, uczynię filarem w świątyni mojego Boga i już nie wyjdzie na zewnątrz. Napiszę też na nim imię mego Boga i nazwę miasta mego Boga, nowego Jeruzalem, które zstępuje z nieba od mego Boga, i moje nowe imię. | (21)Temu, kto **zwycięży**, dam zasiąść ze mną na moim tronie, jak i ja zwyciężyłem i zasiadłem z moim Ojcem na jego tronie. |
|  |  |  | (29)Kto ma uszy, niech słucha, co Duch mówi do kościołów. | (6)Kto ma uszy, niech słucha, co Duch mówi do kościołów. | (13)Kto ma uszy, niech słucha, co Duch mówi do kościołów. | (22)Kto ma uszy, niech słucha, co Duch mówi do kościołów." |